

Jan Zieliński Vb

## **„MOJE ZACHOWANIE ŚWIADCZY O MNIE”**

Dobre zachowanie (i wychowanie) zawsze pomaga ludziom w życiu. Jednak czasami patrzymy na siebie i myślimy: „Czy ja jestem kulturalny, czy dobrze się sprawuję?”

Oczywiście niektórzy nie mają takich przemyśleń, ale warto się nad tym zastanowić. Ja też postaram sobie na to pytanie odpowiedzieć.

Zobaczmy:

- Często proszę, przepraszam i dziękuję oraz staram się być kulturalny jak mogę,
- Przepuszczam ludzi starszych (i młodszych),
- Odnoszę się z szacunkiem do dorosłych,
- Respektuję uwagi nauczycieli,
- Używam często wyszukanych słów.

Jednakże, mimo tego nie jestem ideałem (nikt raczej nim nie jest), choć źle się zachowuję wtedy, gdy ktoś mnie zdenerwuje, bądź dzisiejszy dzień jest dla mnie zły albo jestem w niewesołym nastroju.

Zauważyłem bardzo ciekawą rzecz, która co prawda nie jest nowością, ale bardzo wpływa na wizerunek. Chodzi mi o przeproszenie i przyznanie się do winy. Zdarza się tak, że takie rzeczy nie przechodzą przez gardło, a ja nie jestem wyjątkiem. Tak samo jest z przekleństwami. Kiedy przebywam wokół rówieśników lub w gronie dorosłych, to czasami czuję się, jakby byli uzależnieni od tego typu słów, ponieważ jeżeli nie dodadzą mnóstwo przekleństw na „ch”, „s” albo co gorzej na „k”, to chyba są i czują się puści...

Podsumowując:

- Dobry wizerunek kształtuje wzorowe zachowanie i wychowanie.
- Jestem kulturalny, ale nie bez skazy.
- Warto przyznać się i przeprosić oraz ograniczyć przekleństwa.